

Jak rozmawiać trzeba z psem

Wiersz „Jak rozmawiać trzeba z psem” Jana Brzechwy opowiada o relacji człowieka z psem i podkreśla, że właściwe komunikowanie się z psem pozwala na lepsze zrozumienie się i ułatwia współpracę.

Autor przedstawia przykłady, jakie komendy i gesty pozwalają na efektywną komunikację z psem, wskazując, że pies zawsze zrozumie odpowiednią intonację i gesty. Morał wiersza brzmi, że aby osiągnąć dobry kontakt i porozumienie z psem, trzeba poznać jego język i stosować odpowiednie komendy i zachowania.

*Wy nie wiecie, a ja wiem,
Jak rozmawiać trzeba z psem,*

*Bo poznałem język psi,
Gdy mieszkałem w pewnej wsi.*

*A więc wołam: – Do mnie, psie!
I już pies odzywa się.*

*Potem wołam: – Hop-sa-sa!
I już mam przy sobie psa.*

*A gdy powiem: – Cicho leż!
Leżę ja i pies mój też.*

*Kiedy dłoń wyciągam doń,
Grzecznie liże moją dłoń.*

*I zabawnie szczyrzy kły,
Choć nie bywa nigdy zły.*

*Gdy psu kość dam – pies ją ssie,
Bo to są zwyczaje psie.*

*Gdy pisałem wierszyk ten,
Pies u nóg mych zapadł w sen,*

Potem wstał, wyprężył grzbiet,
Żeby z nim na spacer szedł.

Szliśmy razem – ja i on,
Pies postraszył stado wron,

Potem biegł zwyczajem psim,
A ja biegłem razem z nim.

On ujadał. A ja nie.
Pies i tak rozumie mnie,

Pies rozumie, bo ja wiem,
Jak rozmawiać trzeba z psem.